

# Muzyka z żydowskiej skarbnicy

Każdy może mieć jakieś wyobrażenie na temat muzyki żydowskiej: swobodne improwizacje oparte na motywach chasydzkich nigunów, poezja śpiewana w języku jidysz, muzyka opisywana jako klezmerska – stare i nowe melodie pisane w skali frygijskiej na klarnet, skrzypce lub akordeon. Czy da się jednak precyzyjniej scharakteryzować muzykę żydowską? – „Wydaję mi się, że w muzyce żydowskiej zawsze jest jakaś część smutku i radości, często pojawiają się też motywy taneczne. Muzyka jest częścią naszej tradycji; kiedy wchodzisz do synagogi, możesz wręcz namacalnie poczuć muzykę, śpiew jest bardzo ważny. Wyszukiwanie odpowiedzi na to, czym jest muzyka żydowska, przypomina poszukiwanie odpowiedzi na inne pytania: czym jest żydowska tożsamość? Naród? Religia? Kim są Żydzi?” – opowiada specjalista w tej dziedzinie, Michael Guttman, wirtuoz skrzypiec i kurator Polin Music Festival dla portalu culture.pl.

W niezwykle świat żydowskich brzmień wprowadzą publiczność Robert Stefański – klarnet i Yankel Band: Piotr Przybył – skrzypce, Krzysztof Kociszewski – gitara, Radek Wróbel – gitara basowa. Zaprezentują takie utwory, jak: Far Rivke Daniela Galaya, Softly, As in a Morning Sunrise Sigmunda Romberga, Sholem-Alekhem, Rov Feidman! Beli Kovacsza czy przebój If I Were a Rich Man z musicalu Skrzypek na dachu, napisanego przez Jerry’ego Bocka i Sheldona Harnicka. Nie zabraknie także melodii tradycyjnych: Dance of Delight, Jewish Wedding Song, Hava Nagila, A Nakht in Gan Eydn / Di Goldene Khasene czy Besarabia. O muzyce opowie Małgorzata Nowak.

To finał tegorocznych „Letnich koncertów” w altanie w parku Źródlika.

Więcej informacji [TUTAJ](#)